

# Joanna Elżbieta Śliczyńska

---

## Okoliczności zawarcia umów w Krewie i Wołkowysku, między panami małopolskimi a Jagiełłą, dotyczących warunków jego mariażu z Jadwigą Andegaweńską (1385-1386)

---

Meritum 5, 27-41

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## OKOLICZNOŚCI ZAWARCIA UMÓW W KREWIE I WOŁKOWYSKU, MIĘDZY PANAMI MAŁOPOLSKIMI A JAGIEŁŁĄ, DOTYCZĄCYCH WARUNKÓW JEGO MARIAŻU Z JADWIGĄ ANDEGAWEŃSKĄ (1385-1386)

Na przełomie XIII/XIV w. w Wielkim Księstwie Litewskim (dalej – WKL) dokonały się istotne zmiany, mające wpływ zarówno na sytuację polityczną, jak i prawno-ustrojową kraju. Ważnym wydarzeniem, ukierunkowanym na umocnienie państwowej jedności politycznej, była umowa krewsko-wołkowyska z lat 1385–1386. Na przełomie wieków stanowiła ona jeden z elementów procesu zjednoczeniowego, w tym przypadku mającego zabezpieczyć ziemie WKL przed ewentualnym zagrożeniem zewnętrznym i militarnym, głównie ze strony zakonu krzyżackiego<sup>1</sup>.

WKL w omawianym okresie było jedynym państwem w Europie Środkowo-Wschodniej, które nie zostało schryścianizowane. Dodajmy, iż znaczne obszary ziem ruskich, sięgających na wschodzie aż po górną Wołgę, będących pod jego zwierzchnictwem, znajdowały się pod wpływem Kościoła prawosławnego<sup>2</sup>.

Władysław Jagiełło, wówczas wielki książę litewski, chcąc wprowadzić Litwę w orbitę państw chrześcijańskich, za pośrednictwem delegatów litewskich podjął pertraktacje z Królestwem Polskim. Wydawało się ono dla niego najbardziej odpowiednim sojusznikiem przeciw zakonowi krzyżackiemu. Ponadto Olgierdowicz miał nadzieję, że uzyska pomoc od tego kraju w przypadku zagrożenia najazdami Tatarów na ziemie ruskie<sup>3</sup> oraz że uda się zapobiec podporządkowaniu tychże ziem przez państwo moskiewskie<sup>4</sup>.

Wartościową bazę źródłową, odzwierciedlającą zawarte porozumienie WKL z Polską, za pośrednictwem delegatów obu państw, stanowią *Akta unii*

<sup>1</sup> M. Biskup, *Dyplomacja polska w czasach Andegawenów i Jagiellonów (1370–1572)*, w: *Historia dyplomacji polskiej X–XX w.*, red. G. Labuda, W. Michowicz, Warszawa 2002, s. 67–68.

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> J. Bardach, *Krewa i Lublin. Z problemów unii polsko-litewskiej*, *Kwartalnik Historyczny*, 1969, R. 76, z. 3, s. 589.

<sup>4</sup> Z. Kiaupa, J. Kiaupienė, A. Kuncevičius, *Historia Litwy. Od czasów najdawniejszych do 1795 roku*, Warszawa 2007, s. 127.

*Polski z Litwą*<sup>5</sup>, zawierające dokumenty sporządzone w Krewie i Wołkowysku. *Akt unii polsko-litewskiej w Krewie* do dnia dzisiejszego zachował się w oryginale w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej. Po raz pierwszy został opublikowany w 1837 roku<sup>6</sup>.

Ponadto o roli poselstwa polsko-litewskiego świadczą zapisy w kronikach Jana Długosza<sup>7</sup> oraz Macieja Strykowskiego<sup>8</sup>. Niestety dzieła te nie są dostatecznie miarodajne względem opisu niektórych wydarzeń epoki jagiellońskiej. Poza wspomnianym już wcześniej *Aktem unii polsko-litewskiej w Krewie*, dodatkowym źródłem historiograficznym, oświetlającym omawiany problem, wydaje się również być *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, krolewskich, książęcych*<sup>9</sup>. Należy jednak zaznaczyć, że *Skarbiec dyplomatów* stanowi jedynie uzupełnienie wykorzystanych źródeł w niniejszym artykule.

Propozycja ze strony polskiej wiązała się z mariażem księcia Jagielly z Jadwigą, córką Ludwika Andegaweńskiego i Elżbiety Bośniaczki<sup>10</sup>. Była ona wyznania katolickiego, zatem książę litewski zdawał sobie sprawę, że poślubienie księżniczki

<sup>5</sup> *Akta unii Polski z Litwą (1385–1791)*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932.

<sup>6</sup> Dokument pod nazwą *Dyplomata Jagielly 1385 rok*, zob. M. Wiszniewski, *Pomniki historii i literatury polskiej*, t. 4, Kraków 1837, s. 92. Problematykę aktu krewskiego z 1385 r. oraz charakteru związku zawartego pomiędzy WKL a Koroną podejmuje również: J. Dainauskas, *Autentyczność aktu krewskiego*, Lituano-Slavica Posnaniensia, t. 2, 1987, s. 126; J. Kiaupienė, *1385 m. rugpjūčio 14. d. Akta lietuovs-lenkijos unijū istorijoje ir istoriografijoje (problemom formulavimas)*, w: *Lietuvos valstybė XII-XVIII a.*, red. Z. Kiaupa, A. Mickevičius, J. Sarcevičiene, Vilnius 1997, s. 247; eadem, *Akt krewski z 14 sierpnia 1385 r.: gdzie kryje się problem – w dokumencie czy jego interpretacjach?*, *Kwartalnik Historyczny*, 2001, R. 108, nr 4, s. 47; 61; B. Dundulis, *Lietuvos kova dėl valstybinio savarankiškumo XV amžiuje*, Vilnius 1968, s. 34; M. Jučas, *Nuo Krevos sutarties iki Liublino unijos*, Kaunas 1970, s. 14–15; idem, *Unia polsko-litewska*, tłum. A. Firewicz, Toruń 2004, s. 94; Z. Ivinskis, *Litwa w dobie chrztu i unii z Polską*, w: *Chryścianizacja Litwy*, Kraków 1987, s. 58–59; E. Gudavičius, *Krévos sutarties (1385 m.) tikslai ir jų įgyvendinimo galimybės*, „Lietuvos TSR Mokslų akademijos darbai”, A seria, 1/58, 1977, s. 67; idem, *Lietuvos istorija*, t. 1: *Nuo seniausių laikų iki 1569 metų*, Vilnius 1999, s. 161; J. Nikodem, *Akt krewski i jego znaczenie*, w: *Poznań-Wilno. Studia historyków w roku tysiąclecia Państwa Litewskiego*, red. Z. Wojtkowiak, Poznań 2010, s. 111–143; idem, *Długosz o początkach związku polsko-litewskiego. Przyczynek do dyskusji nad znaczeniem krewskiego „applicare”*, *Białoruskie Zeszyty Historyczne*, 34, 2010, s. 20–38; idem, *Witold. Wielki książę litewski (1354 lub 1355 – 27 października 1430)*, Kraków 2013, s. 97 nn.

<sup>7</sup> Jan Długosz, *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10, tłum. J. Mrukówna Warszawa 2009, s. 186–197.

<sup>8</sup> M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszytkiej Rusi*, t. 1, 2, Warszawa 1846, s. 72–75.

<sup>9</sup> *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, krolewskich, książęcych; uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiej i ościennych im krajów*, oprac. I. Daniłowicz, t. 1, Wilno 1860, s. 254–256.

<sup>10</sup> Z. Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów i Domu Wazów w Polsce*, Kraków 2005, s. 63.

Jadwigi wiązałyby się z chrztem i przyjęciem wiary małżonki<sup>11</sup>. Perspektywa małżeństwa z Jadwigą dawała również możliwość księciu litewskiemu sięgnięcia po królewską koronę. Ponadto Polska stanowiła dla WKŁ duży autorytet w dziedzinie kultury, a także ze względu na znaczenie polityczne w Europie<sup>12</sup>.

Dużą rolę w zawarciu porozumienia państwa litewskiego z Królestwem Polskim odegrali panowie małopolscy<sup>13</sup>. W 1384 r. podjęli działania o charakterze politycznym i dyplomatycznym, pertraktując z księciem Jagiełłą w Wilnie. Wśród panów krakowskich, prym wiedli Spytek z Melsztyna oraz Jan z Tarnowa<sup>14</sup>. Podczas pobytu w Wilnie, zasugerowali wstępne warunki połączenia Polski z Litwą. Olgierdowicz miał pojąć za żonę Jadwigę, ochrzcić się według obrządku łacińskiego, co w efekcie dawałoby mu możliwość sięgnięcia również po koronę królewską<sup>15</sup>.

Jagiełło wciąż jednak zastanawiał się zapewne, jak Litwini przyjmą zmianę wyznania i zareagują na propozycję przyjęcia chrztu w obrządku łacińskim. Ponadto w jego myślach rodziło się zapewne pytanie: czy ludność prawosławna, zamieszkująca ziemie ruskie, zaakceptuje Jagiełłę jako wyznawcę rzymskiej religii? Jednak perspektywa sięgnięcia po koronę królewską zachęcała księcia litewskiego do nawiązania sojuszu z Polską i podjęcia na Litwie reform wewnętrznych<sup>16</sup>.

Olgierdowicz postanowił podjąć rozmowy z polskimi wysłannikami. Za obustronną aprobatą zdecydowano, że do małoletniej wówczas Jadwigi, podąży z misją poselstwo litewskie<sup>17</sup>.

<sup>11</sup> J. Bardach, *Krewa i Lublin. Z problemów unii*, s. 589.

<sup>12</sup> Idem, *Władysław II*, s. 278.

<sup>13</sup> L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów 1377–1499*, t. 1, Warszawa 1930, s. 30.

<sup>14</sup> M. Biskup, op. cit., s. 68–69. Głównie za pośrednictwem dyplomatów małopolskich oraz ich działań polityczno-dyplomatycznych, dążono do uaktywnienia ekspansji wschodniej państwa polskiego (nawiązując tym samym do koncepcji jeszcze za czasów Kazimierza Wielkiego).

<sup>15</sup> Ibidem, s. 69; L. Kolankowski, op. cit., s. 30.

<sup>16</sup> J. Bardach, *Władysław II*, s. 278.

<sup>17</sup> H. Wisner, *Litwa i Litwini. Szkice z dziejów państwa i narodu*, Olsztyn 1991, s. 19; M. Biskup, op. cit., s. 68–69.

Królowna Jadwiga miała przybyć do Krakowa w 1384 r.<sup>18</sup>. Jej wyprawa została opisana w kronikach Długosza<sup>19</sup> oraz Strykowskiego<sup>20</sup>.

W Krakowie Jadwiga została godnie i serdecznie przyjęta:

Na jej przybycie, [...] wyjechali naprzeciw uradowani prałaci i panowie polscy i wśród ogromnej radości wprowadzili ją do Krakowa w procesji wszystkich stanów, które wyległy jej naprzeciw ze wszystkich kościołów<sup>21</sup>.

15 października 1384 r. została ukoronowana<sup>22</sup>. Koronacji dokonał arcybiskup gnieźnieński Bodzanta w katedrze krakowskiej. Uczestnikami uroczystości byli również biskupi Jan Radlica krakowski oraz Dobrogost poznański. Występowali oni w roli pomocników arcybiskupa Bodzanty. Stronę węgierską reprezentowali: Dymitr ostrzyhomski – kardynał, arcybiskup oraz Jan

<sup>18</sup> Więcej na temat Jadwigi, jako króla Polski, zob.: J. Nikodem, *Jadwiga król Polski*, Wrocław 2009; W. Maciejewska, *Jadwiga królowa polska*, Kraków 1934; O. Halecki, *Jadwiga Andegaweńska i kształtowanie się Europy Środkowowschodniej*, tłum. M. Borowska-Sobotka, Kraków 2000. W kwestii datacji – Biskup sugeruje, że Jadwiga przybyła do Krakowa na początku października. Zob.: M. Biskup, op. cit., s. 69. Wdowiszewski podaje datę dzienną między 25–29 maja. Por.: Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 64 Także Duczmał skłania się ku dacie dziennej 29 maja. Prawdopodobnie taki termin ustalili w marcu 1834 r. Zygmunt Luksemburski oraz kasztelan kaliski – Sędziwoj z Szubina w Lubowli. Zob.: M. Duczmał, *Jagiellonowie. Leksykon biograficzny*, Poznań 1996, s. 306. Można przypuszczać zatem, że jej przyjazd do Krakowa miał miejsce latem bądź wczesną jesienią.

<sup>19</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 186–187: „Królowa Węgier, wdowa po Ludwiku Elżbieta, ponieważ zdawała sobie sprawę, że już dłużej bez narażania się na niebezpieczeństwo nie można ludzi nadziei Polaków, w celu spełnienia swoich powtarzanych ustawicznie obietnic przysłania swej córki Jadwigi do Królestwa Polskiego, wysyła ją w wielkim orszaku panów i rycerzy, a zwłaszcza kardynała prezbitera Dymitra tytułu czterech ukoronowanych świętych, arcybiskupa Ostrzyhomia i Jana biskupa czanadzkiego ze świetnym królewskim posagiem w złocie, srebrze, naczyniach, tkaninach, klejnotach, perłach i dywanach”.

<sup>20</sup> M. Strykowski, *Kronika polska, litewska*, t. 2, s. 72. Młoda królowa, przybywając do Krakowa, została obdarowana licznymi darami: „Królowa czyniąc dosyć obietnicy, posłała z inszymi pany królowę Edwigę do Polski, zwłaszcza z Demetriusem Stringońskim arcybiskupem kardynałem, z Janem biskupem Waradińskimi z inszymi pany świeckimi, dawszy jej skarbów od złota i srebra dosyć i wszytek aparat królewski”.

<sup>21</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 187.

<sup>22</sup> Ibidem.

csanadzki – biskup. Przybyli oni wspólnie z Jadwigą<sup>23</sup>. Na koronacji nie zabrakło również posłów Jagiełły<sup>24</sup>.

Jadwiga Andegaweńska, w momencie przybycia do Polski, była jeszcze bardzo młoda, jednak: „zaczęła tak dojrzałe i tak poważnie rozumować, że cokolwiek mówiła i czyniła, zdawało się wypływać z powagi, która zwykła cechować sędziwy wiek”<sup>25</sup>. Mimo to, z powodu zbyt młodego wieku, nadal pozostawała pod opieką panów małopolskich, sprawujących wówczas faktyczne rządy. Wśród nich byli głównie: Jan z Tarnowa, Spytko z Melsztyna, Dobiesław z Kurozwęk oraz Jan z Tęczyna<sup>26</sup>.

18 stycznia 1385 r. przybyło do Krakowa poselstwo litewskie z propozycją dotyczącą zaślubin Jadwigi z wielkim księciem Litwy – Jagiełłą<sup>27</sup>. W imieniu przybyłych delegatów książę Skirgiełło przedłożył Jadwidze zobowiązania, które poczyni Jagiełło, gdy tylko ją poślubi<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> Ibidem: „Prażaci zaś i panowie polscy [...], w niedzielę piętnastego października, kiedy w Polsce obchodzi się uroczystość św. Jadwigi, przeprowadzili jej namaszczenie i koronację na królową Polski koroną królewską w katedrze krakowskiej przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Bodzotę i biskupów krakowskiego Jana i poznańskiego Dobrogosta, w obecności wspomnianego kardynała – arcybiskupa Ostrzyhomia oraz wielkiego tłumu panów i rycerzy obydwu królestw, mianowicie polskiego i węgierskiego, nadawszy jej pełną władzę do sprawowania rządów nad Królestwem Polskim, zanim jej nie poszukają odpowiedniego małżonka”. W kronika Strykowskiego również zapisano: „Pomazana jest za Królową Polską przez Bodzotę arcybiskupa Gnesneńskiego, przy tychże poslech Węgierskich i przy innych biskupiech Polskich i Śląskich, której dano moc sprawować królestwo Polskie”. Por.: M. Strykowski, *Kronika polska, litewska*, t. 2, s. 72; Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 64.

<sup>24</sup> M. Biskup, op. cit., s. 69.

<sup>25</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 187 Niewątpliwie wyróżniały ją charakterystyczne cechy: „Nad urodą górowała szlachetność, nad piękną postacią wstydlivość, piękność przewyższały zalety ducha, sławę i bogactwo powściągliwość i skromność, a władzę łagodność. [...]. Była ponadto wykształcona i zaprawiona w dobrym postępowaniu, a zaszczytne miejsce zapewniało jej nie tyle znakomite pochodzenie, ile kobieca godność. Skromna z natury, odznaczała się również wrodzoną wstydlivością. Otrzymała też z niebiańskiego daru bardzo wielką i rzucającą się w oczy urodę, jakiej nigdy dotąd nie widziano. Cechowała ją też wstydlivość, jedyna chluba i ozdoba kobiet”.

<sup>26</sup> M. Biskup, op. cit., s. 69; M. Duczmal, op. cit., s. 307.

<sup>27</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 188. Wysłannicy litewscy przybyli do Krakowa z licznymi darami: „Wielki książę litewski Jagiełło [...], wysła swoich braci, dwu książąt Skirgiełłę i Borysa oraz starostę wileńskiego Hanula do Krakowa, do królowej Jadwigi i prałatów oraz panów polskich, by prosili o rękę wspomnianej królowej dla niego. Ci wprowadzeni na radę, którą zaszczyliła swą obecnością królowa Jadwiga i wielka liczba doradców, złożyli w imieniu księcia Jagiełły wielkiej wagi i ceny upominki dla królowej Jadwigi”. Por. J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, t. 2, Wrocław 1999, s. 126.

<sup>28</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 189: „Jeżeli zaś Wasza Wysokość raczy przyjąć wspomnianego pana naszego księcia litewskiego Jagiełłę za małżonka, to on obiecuje nie



Warto zaznaczyć, że wówczas nie padła jeszcze jednoznaczna odpowiedź ze strony panów małopolskich, dotycząca zaślubin wielkiego księcia Litwy Jagielly z Jadwigą. Postanowiono, że wyślą oni na Węgry swoich przedstawicieli, którym towarzyszyć będzie również część poselstwa litewskiego. Wspólnie złożą wizytę matce Jadwigi – Elżbiecie Bośniaczce, przebywającej wówczas w państwie węgierskim<sup>29</sup>.

Jak się jednak okazało, na drodze do poślubienia Jadwigi księciu Jagielle stanęła poważna przeszkoda. Otóż niedługo po przyjeździe na świat królowy, jej ojciec Ludwik Węgierski podjął rozmowy z księciem austriackim – Leopoldem III, dotyczące małżeństwa jego najstarszego syna Wilhelma z Jadwigą. 15 czerwca 1378 r. w Haimburgu miały miejsce uroczyste zaślubiny bardzo młodej, bo mającej wówczas cztery lata, Jadwigi z ośmioletnim synem Leopolda III – Wilhelmem. Jadwiga otrzymała od ojca w posagu 200 000 florenów oraz marchię trewizańską. Następnie odbyły się publiczne pokładziny<sup>30</sup>.

Zatem na podstawie ówczesnie obowiązującego prawa kanonicznego akt sporządzony w Haimburgu tworzył *sponsalia de futuro*<sup>31</sup>, co można przetłumaczyć jako: małżeństwo na przyszłość<sup>32</sup>. Jednak nie był to jeszcze sakrament małżeństwa. Musiał być spełniony warunek, który dotyczył konsumpcji małżeństwa Jadwigi z Wilhelmem w momencie ukończenia przez nich lat

---

tylko te korzyści, jakie się wiążą z przyjęciem władzy katolickiej, a których domagali się od niego inni królowie i książęta, ale ponadto wiele innych, cennych darów. Przynajmniej przed wszystkim, że on sam ze wszystkimi swoimi braćmi, książętami litewskimi, panami i możnymi oraz całym ludem litewskim i żmudzkiem przyjmie wiarę rzymskokatolicką, te, którą Ty i Twoje Królestwo Polskie praktykuje i wyznaje [...], proponuje, że wcieli wieczystą i nierozdzielalną unią i spójnią do Królestwa Polskiego wszystkie przynależne do niego prawem naturalnym ziemie Litwy i Żmudzi oraz niektóre zdobyte orężem ziemie ruskie. Obiecuje odzyskać i wcielić z powrotem do Królestwa Polskiego ziemie pomorską, chełmińską, [...]. Przynajmniej, że przywiezie do Królestwa Polskiego wszystkie skarby własne oraz odziedziczone po ojcu i dziadku [...]. Obiecuje wreszcie, że wypłaci dwieście tysięcy florenów ustalonej poręki przyszłego małżeństwa między królową Jadwigą a księciem Austrii Wilhelmem”. *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych*, oprac. I. Daniłowicz, nr 507, R. 1385, s. 254–255; M. Strykowski, *Kronika polska, litewska*, t. 2, s. 72.

<sup>29</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 190: „Posłom, a mianowicie książętom Skirgielle i Borysowi oraz Hanuli kazano jechać na Węgry [...], udali się z nimi również trzej panowie polscy: podczaszy krakowski Włodko z Ogrodzieńca, kasztelan Zawichostu Mikołaj z Bogorii i dzierzawca Kazimierza Krystyn z Ostrowa”. *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych*, oprac. I. Daniłowicz, nr 507, R. 1385, s. 254–255. Por.: J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia*, s. 126.

<sup>30</sup> Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 63–64.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 64.

<sup>32</sup> J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, Wrocław 1990, s. 84.

sprawnych. W przypadku kobiet był to wiek 12 lat, natomiast mężczyźni musieli ukończyć lat 14<sup>33</sup>. Dopiero wówczas oboje mogliby bez żadnych przeszkód zacząć wspólnie żyć<sup>34</sup>.

Gdyby się jednak okazało, że wcześniej ustalone zobowiązania nie zostały dotrzymane, wówczas państwo Ludwika Węgierskiego musiałyby wypłacić Habsburgom 200 000 florenów<sup>35</sup>.

Wizyta posłów w Budzie u królowej Elżbiety Bośniaczki pokazała, że zabiegi związane z poślubieniem Jadwigi przez Jagiełłę nie będą przebiegać łatwo i pomyślnie<sup>36</sup>. Na Węgrzech, w wyniku skomplikowanej sytuacji politycznej, matka Jadwigi zobowiązała się do podpisania aktu 29 lipca 1385 r., zawierającego jej aprobatę w kwestii mariażu Jadwigi z Wilhelmem<sup>37</sup>. Panowie mało-polscy nie byli jednak przychylni takiemu rozwiązaniu<sup>38</sup>.

Ostatecznie posłowie uzyskali zgodę królowej na mariaż Jadwigi z księciem litewskim Jagiełłą<sup>39</sup>. Elżbieta postawiła jednak Olgierdowiczowi określone

<sup>33</sup> Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 64.

<sup>34</sup> J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, op. cit., s. 84

<sup>35</sup> J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia*, s. 126.

<sup>36</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 190. Posłowie mieli na uwadze, że Królowa Elżbieta żywiła pewne obawy, co do małżeństwa swojej córki: „Z jednej strony troska o szerzenie się wiary katolickiej i inne proponowane korzyści podsuwały przyjęcie ofiarowanych warunków, a z drugiej stawała na przeszkodzie chęć dochowania wierności zawartemu przez króla węgierskiego Ludwika układowi z księciem austriackim Wilhelmem i obchodzone uroczyste zaślubiny córki króla Jadwigi”. Ponadto, przybyli delegaci zdawali sobie sprawę z nawiązanych, zaraz po urodzeniu Jadwigi, rozmów Ludwika Andegaweńskiego z Leopoldem III w kwestii mariażu młodej królowej z księciem austriackim Wilhelmem. „[Jadwiga] bowiem jeszcze za ojcowskiego żywota była poślubiona Gwillelmowi Rakuskiemu i z nim jeszcze w kolebce pokładana była, przeto jej był pierwszy oblubieniec na myśli”, M. Strykowski, *Kronika polska, litewska*, t. 2, s. 72. Por. Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 63. Także, jak wynika z zapisek w Rocznikach Długosza, młoda królowa bardziej była zainteresowana kandydaturą Wilhelma niż Jagiełły: „Chcąc wypełnić polecenie ojca, ujęta nadto zaletami zacnego młodzieńca, gorąco pragnęła poślubić raczej tego, którego dobrze znała, niż nieznanego i nigdy niewidzianego barbarzyńcę, o którym z udzielanych jej przez pewnych ludzi fałszywych informacji nabrała przekonania, że jest nie tylko z obyczajów, ale i z urody, i sposobu zachowania nieokrzesanym dzikusiem”, J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 197.

<sup>37</sup> Królowa Elżbieta, wobec zagrażającej opozycji na Węgrzech, zawiązała sojusz z Leopoldem III Habsburgiem. Zob.: M. Duczmal, op. cit., s. 308. Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 64.

<sup>38</sup> J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, op. cit., s. 86.

<sup>39</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 190: „Królowa węgierska Elżbieta odpowiedziała, że pozwala na wszystko, co przynosi korzyść wierze i Królestwu Polskiemu i przystanie na to, by jej córka królowa Jadwiga i prałaci oraz panowie królestwa czynili to, co uznaje za korzystne dla chrześcijaństwa i swego państwa”. M. Strykowski, *Kronika polska, litewska*, t. 2, s. 72: „Ja [Królowa Elżbieta] przestanę na wszystkim, co panowie Polszcy dobrego



warunki związane z ich przyszłym ślubem. Jeden z nich dotyczył spłaty 200 000 florenów, które Jagiełło zobowiązałby się wziąć na siebie, tym samym zwalniając państwo węgierskie od finansowych zobowiązań względem Habsburgów<sup>40</sup>.

Kolejny zjazd odbył się w Krakowie. Tu panowie małopolscy mieli ostatecznie podjąć decyzję w sprawie aktu koronacji Jagiełły na króla Polski oraz jego ślubu z Jadwigą. Jak się okazało, książę Litwy nie był jedynym pretendentem do objęcia tronu polskiego. Na to stanowisko kandydatami byli także Władysław Opolski, Siemowit Mazowiecki, a nawet książę austriacki Wilhelm. Ostatecznie wybór padł na Jagiełłę<sup>41</sup>.

W niedługim czasie<sup>42</sup>, po przebytych naradach w Krakowie, za namową panów małopolskich do Jagiełły podążyło poselstwo. Wśród delegatów znaleźli się: Włodko z Charbinowic – cześnik krakowski, kasztelan zawichojski – Mikołaj Bogoria z Ossolina, Krystyn z Ostrowa – dzierżawca kazimierski<sup>43</sup>. Ponadto na Litwę mieli przybyć posłowie węgierscy<sup>44</sup>. Głównym celem wyprawy panów krakowskich było: „aby Jagęła z obiecanyymi condiciami przyprowadzili za małżonka królowie Jadwidze”<sup>45</sup>.

---

postanowią, ku pożytkowi rzeczy pospolitej”. *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych*, oprac. I. Daniłowicz, nr 507, R. 1385, s. 254–255.

<sup>40</sup> J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia*, s. 127.

<sup>41</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 191–192. Argumenty, przemawiające za wyborem Jagiełły na króla polskiego były następujące: „Ten bowiem [...], cieszył się wśród Litwinów sławą, a ze względu na rozliczną liczbę rodzonych braci, choć sam jako człowiek nieuczony i prosty bardziej nadający się do polowania niż rządzenia krajem, sprawował rządy na Litwie. Te zatem prawdy i względy skłoniły Polaków, że zażądali na króla dla siebie raczej jego, niż wielkodusznego Witolda, [...]. Przez wiele dni dysputowano i spierano się na temat powołania księcia litewskiego Jagiełły na króla polskiego. Niektórzy doradcy uważali bowiem za rzecz przykrą i bolesną wynoszenie do godności królewskiej obcego, barbarzyńskiego księcia z pominięciem własnych, katolickich książąt. [...] większa i rozsądniejsza część panów mając na względzie dobro religii chrześcijańskiej, [...] i zapewnienie spokoju Królestwu Polskiemu, [...] zdecydowała, że należy powołać Jagiełłę na króla, zbijając przeciwne zdania i niechęć królowej Jadwigi chęcią przyjęcia wiary chrześcijańskiej przez wielkie narody i ludy i twierdząc, że Królestwo Polskie uzyska największą zasługę i zapewni sobie po wsze czasy najwyższe uznanie i chwałę”. Por. J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, op. cit., s. 84–85.

<sup>42</sup> Był to sierpień 1385 roku, zob. J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia*, s. 127.

<sup>43</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki*, ks. 10, s. 192. Roczniki Długosza wymieniają jeszcze innych delegatów, udających się z wizytą do Jagiełły: „Wyznaczono posłów, a mianowicie podczaszego krakowskiego Włodka z Ogrodzieńca, tenutariusza Kazimierza Krystyna z Ostrowa, Piotra Szafrana z Łużyc i Hinczkę dziedzica z Roszkowic, aby udali się na Litwę”.

<sup>44</sup> M. Duczmal, op. cit., s. 70; J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia*, s. 127.

<sup>45</sup> M. Strykowski, *Kronika polska, litewska*, t. 2, s. 73.

Jagiello uroczyście powitał delegatów polskich w swoim zamku ojcowskim w Krewie<sup>46</sup>. Ustalono tam warunki dotyczące przyszłego mariażu księcia litewskiego z Jadwigą. 14 sierpnia 1385 r.<sup>47</sup> zawarto ważne porozumienie, na mocy którego Jagiello zobowiązał się wypełnić przyrzeczenia, które zostały złożone przez jego wysłanników poselskich w Krakowie oraz w Budzie<sup>48</sup>.

Na podstawie przeprowadzonej analizy dokumentu krewskiego można przyjąć, że książę Jagiello, jego bracia, szlachta, a także naród litewski zobowiązali się ochrzcić w obrządku łacińskim oraz przyjąć wiarę katolicką<sup>49</sup>. Ponadto książę litewski był skłonny podarować wszystkie swoje najcenniejsze skarby w zamian za uzyskanie zgody królowej Elżbiety na oddanie mu ręki swej córki<sup>50</sup>. Miał także wypłacić rekompensatę w wysokości 200 000 florenów księciu austriackiemu Wilhelmowi za niedotrzymanie umowy dotyczącej

<sup>46</sup> J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, op. cit., s. 86.

<sup>47</sup> M. Wiszniewski, op. cit., s. 92. W *Aktach unii Polski z Litwą*, s. 2, zapisano: „Datum In Krew feria secunda in vigilia Assumptionis beatae Mariae virginis gloriosae, anno Domini MCCCLXXX Quito, [w Krewie w poniedziałek w wigilię Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny, w roku Pańskim 1385] interdum dominus Jagalo magnus dux cum omnibus fratribus suis nondum baptisatis, proximis, nobiles, terrigenis maioribus et mini mis, in suis terris existentibus, fidei catholicam sanctae ecclesiae Romanae nititur, cupit et desiderat amplectari. [...] idem Jagalo dux magnus promittit, universos thesauros suos ad recuperationem defectuum regnorum utrorumque, tam Poloniae, quam etiam Litvaniae, ponere et exhibere, et hoc, nisi eadem domina Hungariae filiam suam Hedvigim reginam Poloniae pranarratam sibi matrimonialiter capulabit. Etiam idem Jagulo dux magnus promittit pactum pecuniae, ratione vadii inter ipsam dominam reginam Hungariae ex una et ducem Austriae parte ex altera constitutum, videlicet ducenta milia florenorum dare et exsolvere effective. Item idem dux Jagalo magnus promittit et spondit, universas occupationes et defectus regni Poloniae, per quorumvis manus distractas et occupatas, propriis laboribus ex expensis reintegrare. Item idem Jagal dux magnus promittit cunctos christifideles et praecipue homines utriusque sexus, de terra Poloniae receptos et more exercituantium transductos, pristinae reddere libertati, ita, quod quisquis eorum vel earum transibit, quo suae licebit voluntati. Demum etiam Jagalo dux saepedictus promittit terras suas Litvaniae et Rusiae coronae regni Poloniae perpetuo applicare”. *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, krolewskich, książęcych*, oprac. I. Daniłowicz, nr 507, R. 1385, s. 254–255.

<sup>48</sup> Z. Wdowiszewski, op. cit., s. 58.

<sup>49</sup> M. Wiszniewski, op. cit., s. 92–94; *Akta unii Polski z Litwą*, s. 2; *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, krolewskich, książęcych*, oprac. I. Daniłowicz, nr 507, R.1385, s. 254–255. Por. J. Nikodem, *Akt krewski*, s. 122; Ks. M. T. Zahajkiewicz, *Chrzest Litwy Wprowadzenie. Problem chrztu Litwy w historiografii*, w: *Chrzest Litwy. Geneza przebieg konsekwencje*, red. idem, Lublin 1990, s. 37.

<sup>50</sup> M. Wiszniewski, op. cit., s. 92–94; *Akta unii Polski z Litwą*, s. 2; *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, krolewskich, książęcych*, oprac. I. Daniłowicz, nr 507, R. 1385, s. 254–255. Por.: J. Nikodem, *Akt krewski*, s.122.

mariażu tegoż księcia – syna Leopolda III z córką Ludwika – Jadwigą<sup>51</sup>. Jagiełło przyrzekł również, że dokona zjednoczenia ziem, które zostały utracone i odłączone od Korony Królestwa Polskiego<sup>52</sup>. Książę litewski zobowiązał się także, że do państwa polskiego powrócą wszyscy jeńcy, którzy niegdyś zostali stąd uprowadzeni w wyniku toczących się działań wojennych<sup>53</sup>.

Najbardziej interesujące są jednak słowa księcia Jagiełły dotyczące przyłączenia ziem WKL oraz terenów ruskich, znajdujących się w jego obrębie, do Korony Królestwa Polskiego<sup>54</sup>. Warto nieco więcej poświęcić zainteresowania jakże ważnemu słowu, jakim było owo „applicare”, użytemu w dokumencie krewskim przez księcia Jagiełłę<sup>55</sup>.

Termin „applicare” był różnie tłumaczony: „złączyć”, „włączyć” lub „przyłączyć” oraz nie posiadał w średniowieczu dokładnie określonej normy prawnej. Pojęcie to rozumiano w dwojaki sposób: jako inkorporację, czyli wcielenie ziem w obręb państwa inkorporującego, jednocześnie stających się jego składową częścią, bądź oddanie w lenno ziem obcych. Stosunek lenny był tu rozumiany jako zależność państwa inkorporowanego względem inkorporującego oraz utraty przez to pierwsze własnej suwerenności<sup>56</sup>.

Poglądy historyków na temat znaczenia samego „applicare” są podzielone. Nie sposób mówić o okolicznościach zawarcia owej umowy z lat 1385-1386 między panami małopolskimi a Jagiełłą w kwestii jego mariażu z Jadwigą bez sprecyzowania tego terminu. Interpretacja przynależności Wielkiego Księstwa Litewskiego do Korony była ważnym czynnikiem dla obu państw<sup>57</sup>.

<sup>51</sup> M. Wiszniewski, op. cit., s. 92–94; *Akta unii Polski z Litwą*, s. 2; *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych*, oprac. I. Daniłowicz, nr 507, R.1385, s. 254–255. Por.: J. Nikodem, *Akt krewski*, s.122; J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław 1990, s. 71.

<sup>52</sup> M. Wiszniewski, op. cit., s. 92–94; *Akta unii Polski z Litwą*, s. 2; *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych*, oprac. I. Daniłowicz, nr 507, R. 1385, s. 254–255. Por.: Ks. M. T. Zahajkiewicz, op. cit., s. 37.

<sup>53</sup> M. Wiszniewski, op. cit., s. 92–94; *Akta unii Polski z Litwą*, s. 2; *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych*, oprac. I. Daniłowicz, nr 507, R. 1385, s. 254–255. Por.: J. Ochmański, op. cit., s. 71.

<sup>54</sup> M. Wiszniewski, op. cit., s. 92–94; H. Wisner, op. cit., s. 20.

<sup>55</sup> M. Wiszniewski, op. cit., s. 92–94; *Akta unii Polski z Litwą*, s. 2. *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych*, oprac. I. Daniłowicz, nr 507, R. 1385, s. 254–255.

<sup>56</sup> J. Bardach, *Krewa i Lublin. Z problemów unii*, s. 589–597.

<sup>57</sup> Według Błaszczyka akt wystawiony w Krewie dotyczył inkorporacji, czyli inaczej wcielenia Wielkiego Księstwa Litewskiego do Królestwa Polskiego. Dokładniej rzecz ujmując, Błaszczyk sądzi, iż miała to być obietnica inkorporacji dana ze strony Litwinów. Ponadto zaznacza on, że owa inkorporacja miała stanowić tylko krótkotrwały epizod w latach 1386–1392 w dziejach dotyczących stosunków litewsko-polskich. Co istotniejsze Wielkie Księstwo Litewskie nie przestało przecież istnieć w 1386 r. Zob. G. Błaszczyk, *Dzieje*

Istotna kwestia, wymagająca zwrócenia uwagi, dotyczy także strony polskiej. Niemożliwe bowiem wydaje się być twierdzenie, iż to panowie polscy dyktowali wstępne warunki podczas rozmów toczonych z Litwinami. Ponadto mało wiarygodna jest myśl, że Polacy nie wyobrażali sobie związku obu

---

*stosunków polsko-litewskich. Od Krewa do Lublina*, t. 2, Poznań 2007, s. 15. Por. J. Nikodem, Witold. *Wielki książę litewski*, s. 97 nn., idem, Akt krewski, s. 116, J. Bardach, *Krewa i Lublin. Z problemów unii*, s. 589–597. Kutrzeba uważa, że Wielkie Księstwo Litewskie zostało inkorporowane do Korony Królestwa Polskiego, jednocześnie stając się jego częścią składową. Podkreśla jednak zachowanie statusu odrębności państwa litewskiego. Zob.: S. Kutrzeba, *Unia Polski z Litwą*, w: *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*, Kraków 1914, s. 479–481. Można również odwołać się do sugestii Adamusa, który próbuje wskazać, jaka zachodzi różnica między inkorporacją ściślejszą, a inkorporacją pośrednią, polegającą na oddaniu się w lenno państwu inkorporującemu. Mimo, że państwo inkorporowane nadal posiadało odrębność polityczną, stawało się podległe inkorporującemu i traciło swą suwerenność. Ta druga inkorporacja, opisana przez Adamusa była bardziej znana w czasach średniowiecznych. Pojęcie inkorporacji ściślejszej wyjaśnił natomiast, jako władzę bezpośrednią państwa, które wcielało w swój obręb inne terytorium. Zob.: J. Adamus; *O tytule panującego i państwa litewskiego parę spostrzeżeń*, *Kwartalnik Historyczny*, 1929, 44, s. 313–332. Historyk Henryk Łowmiański bronił tezy dotyczącej inkorporacji, rozumianej na zasadzie stosunku lennego. Uważał, iż na podstawie aktu sporządzonego w Krewie, nastąpiło połączenie dwóch państw, mianowicie Wielkiego Księstwa Litewskiego z Koroną Królestwa Polskiego na zasadzie lenna ofiarowanego, czyli *feudum oblatum*. Zob. H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, wyd. 2, Poznań 2006, s. 19–33; Idem, *Wcielenie Litwy do Polski w 1386 roku*, „Lituano-Slawica-Posnaniensia”, t. 2, 1987, s. 37–123. Warto także przytoczyć opinię innego historyka, mianowicie Paszkiewicza. Jednak jak sądzi Nikodem, nie wydaje się ona być przekonującą. Paszkiewicz uważa bowiem, że to Jagiełło wydawał się być najbardziej zainteresowaną osobą w zrealizowaniu założeń aktu krewskiego. Historyk stwierdza, iż to książę litewski był inicjatorem pomysłu inkorporacji. Ponadto wobec zagrażającemu wówczas państwu litewskiemu niebezpieczeństwu ze strony państwa moskiewskiego oraz Krzyżaków, sojusz z Koroną Królestwa Polskiego mógł wydawać się korzystny dla księcia Jagiełły. Zob. H. Paszkiewicz, *O genezie i wartości Krewa*, Warszawa 1938, s. 252, idem, *W sprawie inkorporacji Litwy do Polski w 80-tych latach XIV w. Z powodu pracy prof. dr H. Łowmiańskiego. Wcielenie Litwy do Polski w 1386 roku*, Warszawa 1938, s. 18–19. Maria Koczerska sądzi natomiast, że w piętnastowiecznej Polsce przedstawiciele należący do elity intelektualno-politycznej, uważali, że akt krewski sporządzono w sposób nieprecyzyjny i uwłaczający ich narodowej godności. Nieprecyzyjność dokumentu krewskiego wyrażała się w wieloznacznie rozumianym słowie „applicare”. Opinia Koczerskiej, sugerującej, iż dokument krewski był w pewien sposób uwłaczający narodowej godności ów elity intelektualno-politycznej, odnosiła się do twierdzenia, iż losy Korony Królestwa Polskiego oraz Jadwigi – królowej Polski były w zasadzie zależne od Elżbiety Bośniaczki – królowej Węgier, obcej w istocie Polakom. Od razu jednak trzeba zaznaczyć, że zgoda matki Jadwigi stanowiła tylko formalność, która wynikała z rodzinnego prawa. Zob.: M. Koczerska, *Autentyczność dokumentu unii krewskiej z 1385 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, 1992, 99, nr 1, s. 59–78. Próba odpowiedzi na pytanie, w jakim kontekście panowie małopolscy widzieli owo „applicare” Wielkiego Księstwa Litewskiego i Królestwa Polskiego, w dalszej części artykułu.

państw, w którym WKL nie zostałyby wchłonięte przez Koronę Królestwa Polskiego<sup>58</sup>.

Nie można również zarzucać polskim dostojnikom, iż w połączeniu Polski z Litwą widzieli tylko korzyści dla siebie. Należy wyjaśnić, że gdyby tak było, panowie polscy nie zabiegaliby o zamążpójście Jadwigi. Dostojnicy polscy doskonale zdawali sobie sprawę, że rządy córki Elżbiety Bośniaczki i Ludwika Węgierskiego wpłyną pozytywnie na sytuację polityczną Korony. Nie należy też zapominać, że Jadwiga była w Polsce obcą osobą i z pewnością tak się tu czuła<sup>59</sup>.

Panom polskim zależało na związku z Litwą w celu wzmocnienia państwa polskiego. Wiadomym jest, że Polska nie miała silnej pozycji na arenie międzynarodowej. Obawiano się również, że postawione warunki mogą zostać źle odebrane przez drugą stronę. Ponadto Królestwo Polskie było osłabione po odejściu od sojuszu z państwem węgierskim. W dodatku zagrożeniem dla państwa polskiego był również zakon krzyżacki. Zatem Polska szukała partnera, który dawałby szansę na poprawę stosunków geopolitycznych. Panowie polscy w ogóle nie myśleli tu o, wcześniej już wspomnianej, możliwości inkorporacji WKL do Korony Królestwa Polskiego<sup>60</sup>.

Termin „applicare” najprawdopodobniej nie był rozumiany w akcie krewskim, jako „przyłączyć”, wyrażał natomiast bardziej delikatniejszy cel: „związać” WKL z Koroną Królestwa Polskiego. „Związać”, gdyż, jak było wiadomo, książę Jagiełło po koronacji na króla polskiego, co istotnie miało nastąpić po mariażu z Jadwigą, miał włączyć dwoma państwami – Litwą i Koroną<sup>61</sup>.

Wszystkie te założenia, zawarte w akcie krewskim, wyraźnie wskazywały, iż była to umowa przedślubna, wiążąca się wyłącznie z kwestią mariażu Jagiełły z Jadwigą<sup>62</sup>. Postanowienia zawarte w akcie krewskim w żaden sposób nie sygnalizowały inkorporacji WKL do Korony. Tego typu dokumentu nigdy również nie wystawił Jagiełło. Wspólna dla Litwy i Polski była tylko i wyłącznie osoba panująca. Należy również zaznaczyć, że Jadwiga – wówczas już król Polski, miała dzielić posiadaną władzę wspólnie z Jagiełłą. Faktyczne rządy sprawował jednak Olgerdowicz. Osiągnięcie przez Jagiełłę korony i polskiego

<sup>58</sup> J. Nikodem, *Akt krewski*, s. 118–119.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 119.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 119–120.

<sup>61</sup> Idem, *Witold. Wielki książę litewski*, s. 97 nn., idem, *Akt krewski*, s. 120.

<sup>62</sup> Idem, *Akt krewski*, s. 122–123.

tronu niewątpliwie wpłynęło na jego pozycję w stosunkach dyplomatyczno-politycznych na arenie międzynarodowej<sup>63</sup>.

Dokument krewski można określić jako pewnego rodzaju ofertę księcia Jagiełły, którą wstępnie zaakceptowali przedstawiciele strony polskiej i węgierskiej. Co ważniejsze, dopiero kolejna umowa, sporządzona w Wołkowysku<sup>64</sup>, stanowiła zgodę oraz akceptację tej propozycji. Tutaj posłowie polscy 11 stycznia 1386 r. dokonali tak zwanego aktu preelekcji<sup>65</sup>.

Dokument rozszerzał oraz potwierdzał to, co zostało zawarte w akcie krewskim. Mianowicie uściślał kwestię dotyczącą zgody Jagiełły na objęcie tronu polskiego oraz potwierdzał, że Olgierdowicz zostanie królem i otrzyma koronę polską, gdy poślubi króla polskiego – Jadwigę Andegaweńską. Podsumowując, umowa wołkowyska była odpowiedzią ze strony panów polskich na akt wystawiony przez księcia Jagiełłę w Krewie<sup>66</sup>.

Przedstawicielami reprezentującymi stronę polską były te same osoby, które miały swój udział również podczas sporządzania aktu krewskiego. Delegaci

<sup>63</sup> Idem, *Witold. Wielki książę litewski*, s. 97–99, idem, *Akt krewski*, s. 123–125.

<sup>64</sup> *Akta unii Polski z Litwą*, s. 3; M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym*, wyd. 2, t. 4, Warszawa 1886, s. 563: „Wołkowysk nad Wołkowyją, drewniane miasto, ale od dawna w historii krajowej znajome. [...] W Wołkowysku to, powtórne poselstwo polskie mając na czele swoim Włodka Satę lubelskiego, wyprawione dla dokończenia układów o tron polski z Jagiełłą, zastało go r. 1386, i tam na zamku w piętek między oktawą Trzech Króli, zawarło z nim umowę, mocą której uznany został za opiekuna królestwa pols., z przeznaczeniem następnie na króla i męża Jadwigi”.

<sup>65</sup> *Akta unii Polski z Litwą*, s. 3–4: „Nos Wlodko capitaneus Lublinensis, Petrus Ssafranecz subdapifer Cracoviensis, Nicolaus castellanus Zavichostiensis et Cristinus tutor Kazimiriensis, notum facimus universis praesentium notitiam inspecturis, quo feria quinta infra octavas Epiphaniae Domini, anno eiusdem Domini M<sup>0</sup>CCC<sup>0</sup>LXXX<sup>0</sup> sexto, ad invictissimum principem Jagalonem[...], cum ipso domino Jagalone magno duce praenarrato conditionaliter difinivimus et taliter pactavimus ita, quod ipsum pro domino Ac rege regni eiusdem, vide licet Poloniae, domino nostro praelegimus et assumpsimus, sibi quoque inclitissimam Hedwigem et praeclaram reginam Poloniae naturalem In coniugem legitimam conditione matrimoniali dedimus, condonamus, conferimus et contulimus copulandam. Quamquidem nos tram ordinationem et definitionem nos tram et contractum, ut praefertur, iuxta ritum legationum nostrarum, ab omnibus regnicolis regni praenarrati promittimus et spondemus rata, grata et inviolabiliter fore conservanda. Etiam cum eodem domino Jagalone summon duce praemisso, vigore et nomine praedictorum regnicolarum conventionem composuimus, conductavimus et decrevimus in Lublin in die Purificationis Mariae proxime affutura fore generalem, ad quam idem dominus Jagalo dux saepedictus cum fratribus et terrigenis suis, cuiuscumque existant conditionis, tute et secure venire debebit, interim et ambasiatores seu nuntios suos immediate tempore per universes confines regni Poloniae cum omni securitate mittere sua negotia libere ordinandos”.

<sup>66</sup> J. Nikodem, *Akt krewski*, s. 125.



oświadczyli, że na generalnym zjeździe, który miał odbyć się 2 lutego 1386 r. w Lublinie, odbędzie się elekcja księcia Jagiełły oraz jego wybór na króla Polski<sup>67</sup>. Ponadto panowie polscy gwarantowali Olgierdowiczowi zgodę na jego mariaż z Jadwigą<sup>68</sup>. Ślubowali oni również, że postanowienia zawarte w Wołkowysku zostaną zaakceptowane przez mieszkańców Korony Królestwa Polskiego. Warte powtórzenia jest również, że dopiero umowa wołkowyska zawierała gwarancję przekazania Jagielle korony polskiej po ślubie z córką Ludwika. Kwestia ta nie była jeszcze uwzględniona podczas aktu wystawionego w 1385 r. w Krewie<sup>69</sup>.

Mariaż Jagiełły z Jadwigą oznaczał dla Polski, jak się okazało, początek nowej dynastii. Niewątpliwie na tle dynastycznym Jagiełło wyróżniał się spośród swoich przodków. Polski tron i korona wzmocniły jego pozycję i autorytet. W znaczący sposób została ugruntowana nie tylko jego praktyczna władza na Litwie. Państwo litewskie także zyskało na sile dzięki związkowi z Koroną. Silniejsza pozycja Jagiełły, jako hospodara litewskiego, czyniła z niego znakomitego wodza, doświadczonego w stosunkach dyplomatyczno-politycznych na arenie międzynarodowej. Warto na koniec tylko wspomnieć, że w procesie kształtowania monarchii polsko-litewskiej, pretendującej do roli silnego partnera pośród państw Europy Środkowo-Wschodniej, ogromne znaczenie miała także dobrana kadra dyplomatów. Ci ludzie z najbliższego otoczenia Jagiełły umożliwiali władcy osiągnięcie założonych celów politycznych w dobie starań o koronę polską, jak i w następnie podejmowanych działaniach na arenie międzynarodowej. Jagiełło w sposób nienaganny potrafił sobie takie grono zjednać. Pośród najczęściej wymienianych delegatów, biorących udział w pertraktacjach polsko-litewskich, jak i ekspediowanych do innych krajów, znajdowali się możnowładcy małopolscy a także wysocy urzędnicy ziemscy z Wielkopolski.

---

<sup>67</sup> Ibidem.

<sup>68</sup> J. Tęgowski, *Wprowadzenie w życie postanowień aktu krewskiego w latach 1385–1399*, w: *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, t. 9, cz. 1, red. J. Matuszewski, Łódź 2006, s. 80.

<sup>69</sup> Ibidem.

**THE CIRCUMSTANCES OF CONCLUDING CONTRACTS IN  
KREWNO AND WOLKOWYSK BETWEEN THE GENTRY OF LESSER  
POLAND AND JAGIELLO, CONCERNING THE CONDITIONS OF HIS  
MARRIAGE TO JADWIGA ANDEGAWENSKA (1358–1386)**

The marriage of Jagiello to Jadwiga started a new dynasty in Poland. In his dynasty Jagiello was different from his ancestors. The Polish throne and crown strengthened his position and authority, as well as his power in Lithuania. Lithuania also gained some benefits from the connection with the Crown. Jagiello's stronger position as a Lithuanian host made him a greater leader, experienced in diplomatic and political relations on an international scale. It is worth mentioning that in the process of creating the Polish-Lithuanian monarchy, which had an ambition to become a strong partner among all the countries of middle and east Europe, there was a group of carefully chosen diplomats. The people surrounding Jagiello enabled him to achieve his aims when he wanted to get the Polish crown, as well as in the actions undertaken afterwards. Jagiello was very skilful at choosing people surrounding him. His delegates, who took part in Polish-Lithuanian talks and travels to other countries, included the gentry of Lesser Poland as well as high officials of Greater Poland.